

**Oświadczenie złożone
przez senatora Andrzeja Owczarka
na 52. posiedzeniu Senatu
w dniu 9 kwietnia 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie Ministrze!

Jednym z poważniejszych problemów, które rząd polski musi rozwiązać w ciągu najbliższych lat, jest kryzys demograficzny. Już obecnie widoczne są dysproporcje między liczbą pracujących a liczbą emerytów i rencistów. Sytuacja ta, zdaniem naukowców, będzie się pogarszać (współczynnik dzietności wynosi obecnie 1,5, podczas gdy reprodukcję prostą zapewnia współczynnik 2,2).

Jednym ze sposobów zapobieżenia tej katastrofie jest zwiększenie liczby repatriantów z krajów byłego ZSRR, a szczególnie z republik środkowoazjatyckich. Po rozpadzie ZSRR wiele państw repatriowało swoich obywateli z Kazachstanu, Kirgistanu. Zrobili to Niemcy, Żydzi, Rosjanie. Polityka repatriacyjna rządu polskiego do tej pory miała charakter patriotyczno-humanitarny.

Ustawa o repatriacji z dnia 9 listopada 2000 r. nakłada na gminy, które mają zapewnić mieszkanie, jego wyposażenie oraz pracę i szkoły dla repatriantów. Ze względu na to, że gminy mają ogromne problemy z zapewnieniem lokali socjalnych, a także lokali dla osób eksmitowanych, władze gmin niezbyt chętnie zapraszają repatriantów, którzy zgłaszają wnioski o wydanie wizy repatriacyjnej, i ich czas oczekiwania w miejscach deportacji na powrót do ojczyzny wynosi od czterech do pięciu lat. Wzruszył mnie opisany w prasie przypadek pani, która przeznaczyła dla repatriantów z Azji Środkowej czterdzieści mieszkań otrzymanych w zamian za tzw. mienie zabużańskie.

Sądzę, że główny ciężar troski o repatriantów spoczywa na państwie polskim, dlatego zwracam się do Pana Ministra z prośbą o rozpoczęcie prac nad nowelizacją ustawy o repatriacji oraz zabezpieczenie odpowiednich funduszy na ten cel w przyszłorocznym budżecie państwa.

Z poważaniem
Andrzej Owczarek